

Nr 97 Rok 2016

Słowo Nadziei

Pismo polemizujące z doktryną Świadców Jehowy



Kiedy i jak upadnie Babilon Wielki?

Babilon jako wielka nierządnicą

(Obj. 17:1- 18)

Jak pokazuje historia, Królestwo Boże zawsze miało swoich przeciwników. Byli to, jak określa Biblia, „królowie” narodów (obecnie znani jako „przywódcy”) zarówno w czasach przeszłych jak i obecnych. Wśród przeciwników Bożego Królestwa daje się zauważyć zarówno stronnictwa polityczne jak i religijne, ci drudzy są nazwani w Biblii *Babilonem Wielkim*.

W Starym Testamencie Babilon opisany jest jako super mocarstwo, które rządziło światem zaledwie 70 lat (587- 537 p.n.e.). Bóg posłużył się nim aby ukarać Judejczyków za odejście od Bożego prawa: „*Oto ja pošlę i zbiorę wszystkie plemiona z północy - mówi Pan - i pošlę po Nebukadnesara, króla babilońskiego, mojego sługę, i sprowadzę ich na tę ziemię i na jej mieszkańców i na wszystkie narody dokoła. I zniszczę je doszczętnie, i uczynię je przedmiotem zgrozy, posmiewiskiem i hańbą na zawsze. I sprawię, że zamilknie u nich głos radości i głos wesela, głos oblubienicy i głos oblubienicy, ustanie turkot żaren i blask pochodni. I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem, i narody te będą poddane królowi babilońskiemu, siedemdziesiąt lat*”. (Jeremia-sza 25:9-11 BWP).

Chociaż Babilon był jednym z najpotężniejszych ówczesnych mocarstw światowych, upadł, jednak nie z powodu swej militarnej słabości, ale ze względu na czas jaki został mu wyznaczony przez Boga: „*A po upływie siedemdziesięciu lat*

ukarzę króla babilońskiego i ów naród za ich winę - mówi Pan - i kraj Chaldejczyków i obrócę go w wieczną pustynię” (Jer. 25:12BW). Babilon, potężne mocarstwo, upadł w ciągu jednej nocy, zatem nie dziwny się, że tak samo gwałtownie upadną wszystkie fałszywe religie czyli te, które nie trzymają się biblijnych prawd, mimo iż nie dopuszczają do siebie takiej myśli.

W Nowym Testamencie

mamy opisany tzw. *Babilon Wielki*. Nie jest to jednak dawne mocarstwo światowe, ale takim mianem nazwano zlepek różnych religii. Mają one swoich kapłanów, którzy wierzą w różne bóstwa i ulegają diabelskiemu zwiedzeniu. Zupełnie tak samo jak to czynił jego poprzednik - Babilon - jako super mocarstwo, znane z czczenia niezliczonych bóstw, co było zakazane przez Boga. Zapewne dlatego, wszelkie odstępcze religie, Pismo Święte nazywa *Babilonem Wielkim*. Religie zawsze bratały się z systemami politycznymi. Jednak w wyznaczonym przez Boga czasie, zostaną przez te systemy polityczne zniszczone, ponieważ uprawiają polityczny nierząd.

Apostoł Jan, mając wizję, zapisał to co powiedział mu anioł na temat *Babilonu Wielkiego*: „*I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czas, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszeźtecznicą, która rozsiadła się nad wielo wodami, z którą nierząd uprawiali*

królówie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi” (Obj. 17:1-2 BW).

Jak przekonuje nas Pismo, najbardziej bezwzględny prześladowcami uczniów Chrystusa będą właśnie religie, które wraz z fałszywym prorokiem i antychrystem wypełnią proroctwo: **„Zezwolono jej nawet podjąć walkę ze świętymi i odnieść nad nimi zwycięstwo. Dano jej także władzę nad wszystkimi plemionami, ludami, językami i narodami.”** (Obj. 13:7 EIB). Użyte tu słowo **odnieść nad nimi zwycięstwo** nie oznacza, że uczniowie Chrystusa zostaną pokonani przez wrogów Królestwa Bożego. W tej samej księdze czytamy:

„Nie poddawaj się przerażeniu, gdy pomyślisz o tym, co będziesz musiał wycierpieć. [Bądź przygotowany na to, że] diabeł wtrąci niektórych spośród was do więzienia, by poddać was szczególnej próbie. Ucisk będzie trwał dziesięć dni. Jeśli wytrwasz w wierności aż do śmierci, dam ci w nagrodę wieniec życia” (Obj. 2:10 BWP).

*„Ponieważ usłuchałeś Mnie i wytrwałeś wiernie przy moich przykazaniach, przeto i **Ja zachowam cię w godzinę próby**, która przyjdzie na całą ziemię, by wypróbować wszystkich jej mieszkańców”* (Obj. 3:10 BWP). Zachowanie w godzinie próby może oznaczać utratę życia, lecz nie utratę wiary, a co za tym idzie, życia wiecznego. Pismo mówi wyraźnie: *„Jeśli kto jest przeznaczony do niewoli, do niewoli pójdzie; jeśli kto zabija mieczem, musi sam zginąć od miecza. Tu się okaże wytrwanie i wiara świętych”* (Obj. 13:10 BW).

Wielka nierządnica

Rozsiądniesz się nad wodami. Biblia sama tłumaczy kim są owe wody? „Wody, które widziałeś, gdzie Nierządnica ma siedzibę, to są ludy i tłumy, narody i języki” (Obj. 17:15 BW). Prorok Ezechiel, opisuje miasta pogańskie, takie jak Niniwa czy Tyr - które oddawały się bałwochwalstwu: *„Budowałaś sobie ołtarz wszeźteczny i wyznaczałaś miejsce ofiarne na każdym placu”*. (Ezech. 16:24 BW). Wszeteczeństwo i nierząd oznaczają też w Biblii niewierność wobec Boga: *„A czemuż stało się nierządnicą to miasto ongiś tak wierne? Góra Syjon tak kiedyś rozsądna, kiedyś miejscem sprawiedliwości, Jest teraz zamieszkała przez samych morderców”* (Izajasza 1:21 BWP). Prorok Nahum pisał o Niniwie: *„Z powodu wielkiej rozpusty nierządnicy, powabnej uroczej, czarownej oszalamiającej narody swoim nagim ciałem, a ludy swoimi czarami”* (Nah. 3:4 BW).

Wszeteczeństwo lub nierząd, o których tu mowa, to po prostu niewierność wobec Boga, która przejawia się w bezbożnej pysze, przemocy, niemoralności i w każdej formie bałwochwalstwa: *„Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen”* (Rzym. 1:25 BW).

Nigdzie w Pismach ST nierządnicy nie określano przymiotnikiem „**Wielka**”. Natomiast o Rzymie mówiono w okresie Cezarów — metropolia ogólnościwiatowego bałwochwalstwa. Jednocześnie był on siedziskiem i rozsądnikiem nierządu wszelkiego rodzaju.

„I zaniósł mnie, gdy byłem w zachwycie, na pustynię, gdzie zobaczyłem Niewiastę siedzącą na Bestii czerwonej, całej okrytej błuźnierzczymi imionami i mającej **siedem głów oraz dziesięć rogów**. Niewiasta zaś była odziana w szaty purpurowo-szkarłatne, ozdobione złotymi klejnotami, drogimi kamieniami i perłami. W ręce trzymała złoty puchar, napełniony obrzydliwościami i brudami jej nierządu” (Obj. 17:3-4 BWP).

Anioł przeniósł w Duchu Jana na pustynię, gdzie Jan zobaczył upadłe i skażone społeczeństwo ludzkie. Opisane zwierzę z *siedmioma głowami i dziesięcioma rogami* nie trudno zidentyfikować z antychrześcijańskim zwierzęciem wychodzącym z morza czyli antychrystem (Obj.13:1).

Kolor szkarłatny to kolor grzechu: „Chodźcie i spór ze Mną wieǳcie! - mówi Pan. Choćby **wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby czerwone jak purpura, staną się jak wełna**” (Izaj 1:18 BW). *Nierządnica* swym przepychem mami ludzi.

Niewiasty chrześcijańskie

Jakże inny powinien być wygląd niewiast chrześcijańskich: „*Podobnie kobiety powinny mieć ubiór przyzwoity, występować skromnie i powściągliwie, a nie stroić się w kunsztowne sploty włosów ani w złoto czy w perły, czy kosztowne szaty*”. (1 Tym 2:9 BW). Apostoł Piotr dodał: „*Ozdobą waszą niech nie będzie to, co zewnętrzne, trefienie włosów, złote klejnoty lub strojne szaty*” (1 Piotra 3:3 BW).

Falszywy prorok i nierządnica

„A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: **Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi**. I widziałem tę kobietę pijaną **krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych**. A ujrzawszy ją, zdumiałem się bardzo. I rzekł do mnie anioł: A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: **Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi**” (Obj. 17:5-6)

„**Babilon Wielki**” został nazwany: **matką wszetecznic i obrzydliwości ziemi**, ponieważ jest symbolem wszystkiego co degraduje i korumpuje społeczeństwo ludzkie.

Imię na czole

Jest zapisane na widocznym miejscu, aby każdy mógł je dobrze rozpoznać. Imię to zapewni jej zwolnikom dostatek i bezpieczeństwo. Ma pieczęć i znamię: **Babilon Wielki — macierz nierządnic i obrzydliwości ziemi**. Jest on matką wszystkich bałwochwalców i ich duchową nauczycielką.

Jest winien wielu krwawych prześladowań chrześcijan i to w każdym wieku, aż do przyjścia Pana. Jak napisano, jest „**pijana krwią świętych**”. Pan ostrzegał swoich uczniów: *Jeśli świat was nienawidzi, wieǳcie, że mnie wpierw niż was znienawidził*. Pouczeni przez Niego, nie mamy bać się tych: „**którzy zabijają ciało, ale nie mogą zabić duszy**” (Mat 10:28; Jan 15:18 BW).

Obraz tego co zobaczył Jan wywarł na Nim wielkie wrażenie. *Zdumiałem się wielkim zdumieniem*. Z tego zdumienia wyprowadził go jeden z aniołów, pokazując mu tajemnicę

Wielkiej Nierządnicy i Bestię, o: siedmiu głowach i dziesięciu rogach. O Babilonie Prorok Jeremiasz pisał następująco : „Babilon był w rękach Pana niczym puchar złoty, którym upajała się cała ziemia. Wino z niego piły rozmaite narody i dlatego powoli odchodziły od zmysłów” (Jer 51:7 BWP).

Czy Babilon to jedno miasto?

Określenie „*Babilon Wielki*” nie powinno być traktowane dosłownie, ponieważ nie ma już takiego miasta na ziemi. Babilon, jako trzecia potęga światowa, miał swoją stolicę o tej samej nazwie. Kiedy Biblia mówi o Babilonie, to nawiązuje konkretnie do bałwochwalstwa duchowego i cielesnego. Sama nazwa Babilon nie ukazuje się już w Nowym Testamencie lecz jest dodany przymiotnik ‘*Wielki*’. Dlatego NT cały czas mówi o *Babilonie Wielkim*, który jest symbolem wszystkiego, co degraduje społeczeństwo ludzkie, w całej jego pożądlivości i rozpucie, w przekupstwie i zwiedzeniu, przemocy i tyranii, nienawiści i plugastwie oraz niesprawiedliwości. Kto stanie w obronie tegoż *Babilonu Wielkiego*, czekać go będzie ten sam los — wieczna zagłada.

Bestia, którą widziałeś

To co Jan zobaczył w wizji było dla Niego niezwykłym widowiskiem, dlatego anioł obiecał mu to wytłumaczyć: „Wtedy zapytał mnie anioł: Dlaczego się dziwisz? Ja ci wyjaśnię tajemnicę Niewiasty i Bestii, która ją nosi, a ma siedem głów i dziesięć rogów. **Bestia, którą widziałeś, była, ale już jej nie ma; ma wyjść z przepaści,**

aby pójść na zagładę. I zdumienie ogarnie wszystkich mieszkańców ziemi, tych, których imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia. Będą bowiem patrzyli na Bestię, która kiedyś była, potem znikła i znów miała się pojawić. [Zrozumienie tego] wymaga rozsądku i mądrości. Głowy w liczbie siedmiu oznaczają siedem gór, na których zasiada Niewiasta. Oznaczają one również siedmiu królów, spośród których pięciu zginęło, jeden żyje, a jeszcze inny dotąd nie przyszedł, kiedy zaś przyjdzie, utrzyma się tylko przez krótki czas. Ku własnej zagładzie zmierza również Bestia, która była, lecz nie ma jej teraz. Jest spośród owych siedmiu i oznacza ósmego [króla]. Dziesięć rogów zaś, które widziałeś, to dziesięciu królów. Nie weszli oni jeszcze w posiadanie swojej władzy, lecz obejmą tę władzę jako królowie razem z Bestią, ale tylko na jedną godzinę” (Obj. 17:8-13 BW).

Bestia, która była i nie ma jej

To antychrześcijańskie monstrum, wychodzące z morza, któremu powierzono moc, **władzę i tron od szatana**, (...) **była i nie ma jej, i ma wyjść z przepaści, i idzie na zatracenie.** Zdumieją się mieszkańcy ziemi, – ci, których imię nie jest zapisane w księdze życia od założenia świata – spoglądając na Bestię, iż była, **i już jej nie ma, ale ma przyjść.** Tu trzeba zrozumienia, o mający mądrość.

Widząc to, nieodrodzeni mieszkańcy ziemi zdumieją się i zaczną ją czcić jako najwyższą władzę. Pojawienie się samozwańczych „uzdrowicieli świata” zawsze wzbudzało u obywateli ziemi podziw i nabożną

część. Biblia i historia uczy nas, że po nich następowali inni, również zepsuci i przewrotni. Życie na mo-dłę *Babilonu Wielkiego*, jest z góry skazane na niepowodzenie.

W Apokalipsie anioł przekonuje Jana, a tym samym i nas, że dla zrozumienia tej wizji *potrzeba umysłu obdarzonego mądrością*. Podobny tekst znajdujemy w Obj. 13:18, aby obliczyć liczbę **666**, która jest liczbą człowieka. *Kto ma rozum niech obli-czy*. Nie wszystkie tajemnice zostały już wyjaśnione. Do wyjaśnienia prorostw potrzebny jest Duch Świę-ty (Ew. Jana 16:13) oraz czas okre-ślony w Biblii. Omawiany czas *Wiel-kiego Ucisku* jeszcze się nie rozpo-czął, ponieważ dopiero wtedy, ukry-te tajemnice biblijne staną się jasne i czytelne.

Czyniono próby odniesienia tego do światowej władzy Rzymu, miasta na siedmiu wzgórzach i kolejności panowania cesarzy rzymskich, ale były one niezadowalające. Anioł podał Janowi interpretację:

*Siedem głów, to siedem pagórków, na których rozsiadła się kobieta, i siedmiu jest królów.*¹ Większość dzisiejszych komentatorów biblijnych widzi w tych pagórkach geograficzne określenie Rzymu — miasta na siedmiu pagórkach.

Pierwszymi władcami Rzymu byli:

Juliusz Cezar, Oktawian August i Ty-beriusz, którzy dobrze byli ustosun-kowani do Żydów, ale jednocześnie obojętni na Chrześcijan, dlatego też nie powinni być brani pod uwagę jako

prześladowcy chrześcijan”. (*Apokalip-sa* wyd. Poznań-Warszawa Pallottinum).

Inni dopatrują się Cezarów rzym-skich przekonani, że Jan pisał za Cezara Wespazjana. Pięciu innych to: Augustyn, Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz i Neron. Jeden, który wtedy żył, to Wespazjan, a ten, który miał przyjść, lecz na bardzo krótko, to Tytus. (Objawienie Świętego Jana tom II William Barclay s. 190).

Królów jest siedmiu: pięciu upadło, jeden jest, ale inny jeszcze nie przy-szedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać.— Który z tych królów upadł? W przypisie *Biblii Poznań-skiej* czytamy: Królów jest siedmiu — najwięcej zwolenników ma hipo-teza wyliczająca władców Rzymu: 1. Juliusz Cezar, 2. August, 3. Ty-beriusz, 4. Kaligula, 5. Klaudiusz, 6. Neron, 7. Galba, z tym, że do pierwszego odnosiłaby się aluzja z Obj.13:3 o śmiertelnej ranie, którą miał być podobno Neron. Popelniał On samobójstwo, jednak rozeszła się wieść, że nie umarł, tylko uciekł do Partów, aby stanąć na ich czele i ponownie wrócić, by rozprawić się z przeciwnikami.

Pogłoska ta sprawiła, że nie zabrakło samozwańców podszywających się pod Nerona. Pod koniec I wieku legenda przybrała w kołach żydow-skich nową formę - ***szatan wskrze-si Nerona w roli mściciela***. Dla niektórych groźny Neron jest typem władców prześladowujących Kościół.

Gdyby ostatni Cezar Rzymu docze-kał powtórnego przyjścia Pana Je-zusa, moglibyśmy tę hipotezę przy-jąć, niestety Neron odebrał sobie życie 68 roku n.e., **a prorocstwo**

¹ Góry jako symbol wielkich mocarstw ziemskich (Ezech. 35:3; Zach. 4:7; Dan 2:35 (zobacz Obj. 13:18). Jeremiasz nazywa Babilon: *górką głady* (Jer. 51:25)

dotyczy czasów ostatecznych.

Zatem Historia i Biblia, wykluczyły powyższą hipotezę za możliwą, gdyż te relacje nie pokrywają się. Biblia przedstawia nam natomiast inne obrazy, jednocześnie je komentując.

Posąg z proroctwa Daniela

Posąg i cztery różne zwierzęta z proroctwa Daniela II i VII rozdziału, zostały wyjaśnione w Biblii. Wszystkie te królestwa miały ściśle związek z Izraelem i zapewne dlatego zostały wymienione w Biblii, mimo że, podobnych potęg na arenie świata było więcej. Wobec powyższego bardziej możliwy do przyjęcia jest postulat następowania po sobie potężnych królestw. W przypisie do (Obj. 17:8-14 Biblia Poznańska) wyraźnie podkreślono, że jest to jedna z hipotez, czyli jest ich więcej. Oto jedna z nich:

Pięć z nich upadło, to jest:

1.Egipt, 2.Asyria, 3.Babilon, 4.Persja, 5. Grecja, jeden jest, to 6.Rzym, a jednego jeszcze nie ma, jest to królestwo należące jeszcze do przyszłości i będzie mogło tylko na krótko pozostać.²

Rzym nie upadł, ale się podzielił: na wschodni i zachodni. Tekst biblijny informuje nas, **że siódmy król ma „przyjść na krótki okres”**. Skoro żaden z wymienionych Cesarów nie wypełnił tego proroctwa, to znaczy, że Imperium rzymskie zno-

wu może się odrodzić, czyli dopiero powstać!

Można szukać i dopasowywać jakieś królestwa po upadku Rzymu aż do naszych dni, niemniej tekst z księgi Daniela zapowiada, że: **„Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo”** i to mocarstwo (w pewnych wyobrażeniach, podziałach) ma doczekać do powtórnego przyjścia Pańskiego.

MOCARSTWA ŚWIATOWE Z KSIĘGI DANIELA

Ogromny posąg
(Daniela 2:31-45)

Cztery bestie z morza
(Daniela 7:3-8, 17, 25)



Na początku tekst mówi nam o goleniach żelaznych, które nie upadły ale podzieliły się. Później prorok zajmuje się **stopami żelaznymi połączonymi z gliną**, ze szczególnym zwróceniem uwagi na dziesięć palców.

W trzynastym rozdziale Księgi Objawienia apostoł Jan pisał: „**Bestia**,

² *Objawieni Św. Jana komentarz* Philip Edgcumbe Hughes wyd. Inst. Wydawniczy „Agape” Warszawa 1995

którą widziałem, była podobna do pantery, lapy jej do niedźwiedzia, paszcza jej – jak paszcza lwa. A Smok dał jej swoją moc, swój tron i wielką władzę. I [ujrzałem] jedną z głów śmiertelnie zranioną, lecz [ta] śmiertelna rana została uleczone. A cała ziemia w podziwiew powiodła wzrokiem za Bestią, i pokłon oddali Bestii. Oddali też pokłon Bestii, mówiąc: któż jest podobny do Bestii i któż potrafi rozpoznać z nią walkę? (Obj. 13:2-4).

Natomiast w Apokalipsie 17:11 czytamy: „*A Bestia, która była i nie ma jej, i ona jest ósmym, a jest spośród siedmiu i zdąży na zagładę*”. Jan koncentruje się na ósmej bestii, która wyłania się spośród siedmiu. Niejako te wszystkie bestie opisane przez Daniela i apostoła Jana ku- mulują się w jedną, która przejmie wszelkie zło aby *bluźnić, niszczyć i zabijać*.

Daniel nie pisze o upadku czwartej potęgi, jaką z pewnością był Rzym, ponieważ on nie upadł a podzielił się na wschodni i zachodni. *Siedem głów to jest siedem gór, na których siedzi Niewiasta*. — Większość biblistów przychyliła się do opinii, że miastem leżącym na **siedmiu pagórkach jest Rzym**:

„Imperium rzymskie cieszyło się symbolem jednolitego rządu. **Miało wspólny język** łaciński, który nadal jest praktykowany wśród duchowieństwa i w środowisku naukowym.

Prawo rzymskie jest podstawą ustawodawstwa współczesnych narodów. Od Rzymian przyjęto strukturę państwa, dyscyplinę, podporządkowanie interesów jednostki,

dobro społeczne. Poza tym, również nazewnictwo wojskowe dotyczące stopni wojskowych i organizacji wojska, takie jak: kapitan, major, generał, batalion, armia, artyleria, kawaleria, itd.

Cesarze niemieccy do 1806 roku używali tytułu „Cesarza Rzymskiego”, a w głowach pewnych dyktatorów kielkowała również myśl aby ponownie utworzyć państwo rzymskie. Orły i Legiony napoleońskie to próba powrotu do rzymskiego nazewnictwa wojskowego. Napoleon przecież ustanowił nawet tytuł „Króla rzymskiego”. Do tego samego dążył dyktator Włoch Mussolini. Świadczy o tym rozwinięty przez niego kult państwa, kult „Wieczystego Rzymu”, obnoszenie w pochodach różg liktorskich, jego „*mare nostrum*”. Są to jednak tylko etapy, poprzedzające całkowite wypełnienie się tego proroctwa w czasach antychrysta.

Sukcesy antychrysta

„Sama bestia natomiast, która była, lecz jej nie ma, jest ósmym królem. Należy ona do tych siedmiu – i idzie na zagładę”. (Obj. 17:11 EIB). Mamy opis tego potwora, na którym *siedzi wszetecznicza*, jako na *zwierzęciu, które było, a już go nie ma* z wiersza 7, ale *jest ósmym z owych siedmiu*. Dziesięć głów i zwierzę są jednej myśli i mają wspólny cel działania, którym są żywo zainteresowani.

Cechy ósmego zostaną wzięte z owych siedmiu. Wszystkie bestie niejako skumulowały się w jedną, która przejęła wszelkie zło od pozostałych, aby bluźnić, niszczyć i zabijać.

Dziesięciu Królów

„A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa, lecz obejmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz ze zwierzęciem. Ci są jednej myśli, i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu” (Obj. 17:2,3 BWP). Królowie ci będą jednej myśli wraz z antychrystem. Oddadzą mu swoją moc i władzę, pytanie - kiedy? Z opisu upadku Babilonu Wielkiego wynikałoby, że raczej pod koniec *Wielkiego Ucisku na jedną godzinę*. Niektórzy tłumaczą, że liczba dziesięć jest liczbą doskonałą, dlatego oznacza „królów całego świata”. Gdyby w przeszłości jakiś polityk dobrowolnie dążył do tego aby oddać chociażby część suwerennej władzy na rzecz „Unii Europejskiej”, zostałby pozbawiony rządzenia krajem.

Jak jednak widzimy, na naszych oczach i ta budowla Unii Europejskiej zaczyna się sypać, pytanie - czy upadnie? Nie wiemy, bo Europa to nie cały świat, zatem musi powstać taki ustrój, który swoim zasięgiem obejmie cały świat. Nie wiadomo, czy taki rząd powstanie dobrowolnie, czy na skutek załamania się ekonomii, a może w wyniku kolejnej wojny.

Apostoł Jan zapisał, że na początku *Wielkiego Ucisku*, antychryst poniesie jakąś porażkę: *„I ujrzałem jedną z jej głów jakby śmiertelnie zranioną, a rana jej śmiertelna została uleczone”* (Obj. 13:3BT), ale mimo to podniesie się i będzie odnosił same zwycięstwa (Obj. 13:8).

Natomiast prorok Daniel pisze, że przed walką z Chrystusem, wystąpi

przeciw antychrystowi król południa: *„A w czasie ostatnim zetrze się z nim król południa. Król północy uderzy na niego rydwanami, jazdą i licznymi okrętami. Wkroczy do krajów, zaleje je i przejdzie”* (Daniela 11:41 BT).

Objawienie 6:4-8 opisuje, że władzę swoją będzie zdobywał poprzez miecz, głód i śmierć jak czytamy: *jeździec barwy ognistej odbierze ziemi pokój*.

Ostatnia godzina

Jan mógł powiedzieć o dniach ostatnich, jako o ostatniej godzinie, ponieważ on też nie znał dnia i godziny: *„Dzieci, ostatnie to już godzina. A słyszeliście, że ma przyjść antychryst, lecz oto już teraz wielu antychrystów powstało. Stad poznajemy, że to już ostatnia godzina”* (1 Jan 2:18 zobacz 1 Piotra 1:5,20).

Pomimo tego, że jeszcze wielu tekstów nie rozumiemy, jednego możemy być pewni - suwerenna władza nad światem należy wyłącznie do Wszechmocnego Boga, który kieruje biegiem historii *według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej* (Efez. 1:11 BW).

Obecna scena polityczna świata nie odpowiada biblijnemu zapisowi, dlatego musi zmienić się ludzki komentarz, a nie biblijny tekst (1Pi 1:25a). Naciąganie pewnych lokalnych wydarzeń do prorocत्व biblijnych prowadzi do zwiedzenia milionów ludzi. Przez wszystkie wieki zapowiadano wiele przepowiedni, które kończyły się apostazją - porzuceniem biblijnych prawd i co gorsze – ateizmem. Dlatego też,

prowadźmy normalne życie, a czas ten nadejdzie w okresie wyznaczonym przez Boga, a nie przez ludzi. Ogólne dążenie do globalizacji przekonuje nas, że ustanowienie ogólnoswiatowego rządu jest możliwe i że *bestia* wraz z *dziesięcioma królami* obejmie swoją władzę na trzy i pół roku. Będzie to jeden z najbardziej okrutnych rządów świata, który zmierzy się z Bogiem, poprzez uderzenie w Boży lud.

Cały świat nie znający swego Boga, ulegnie przekupstwu i zwiedzeniu: „*A tych, którzy bezbożnie będą postępować wbrew przymierz, zwiedzie pochlebstwami do odstępstwa, lecz lud tych, którzy znają swojego Boga, umocni się i będą działać*” (Dan. 11:32 BW). czytaj od 33-36). Wielu będzie znosić cierpienia dla Jezusa tak, jak chociażby Antypas: *świadek mój wierny* (grec. męczennik) *został zabity u was*, (Obj. 2:13), który położył swoje życie za ewangelię. Jednak *Wielka Nierządnica*, fałszywy prorok i antychryst całą swą szaleńczą nienawiść skieruje na uczniów Chrystusa, którzy nie oddadzą im chwały.

Będą oni walczyć z Barankiem

„*Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni*” (Obj. 17:14 BW). Ich wojna z Barankiem z góry skazana jest na przegraną. Należy przyznać, że to Baranek jest Panem wszystkich i wszystkiego, zamieni ich w proch, odnosząc tym samym całkowite zwycięstwo, bo ma na ziemi „*powołanych i wybranych*”. On jest w peł-

nym tego słowa znaczeniu „*Panem panów i Królem królów*”.

Prawda biblijna jest ukazywana za pomocą różnych scen, z których każda prezentuje odmienny aspekt symbolicznego znaczenia. Dość często popełnia się błąd w rozumowaniu np. **wody** w Obj.17:1,15 to ludzie, natomiast w Objawieniu 21:1 gdzie czytamy i *morza tam nie ma*, to nie znaczy, że nie będzie tam ludzi, będą tam ci, którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu i będą tam w uwielbionym ciebie (Filip. 3:20,21).

Zatem o znaczeniu danego symbolu zawsze decyduje kontekst. Na przykład kiedy apostoł Paweł pisze List, używa słowa *kwas* jako czynnika zła i grzechu (Gal. 5:9).

Natomiast Pan Jezus używa **kwasu** jako głównego czynnika wzrostu Królestwa Bożego.

Koniec wielkiej nierządnicy

„*A dziesięć rogów, które widziałeś, i zwierzę, ci znenawidzą wsztęcznieć i spustoszą ją, i ogolą, i ciało jej jeść będą, i spalą ją w ogniu Bóg bowiem natchnął serca ich, by wykonali jego postanowienie i by działali jednomyślnie, i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu, aż wypełnią się wyroki Boże. A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi*” (Obj. 17:16-18 BW).

Bestia wraz z *dziesięcioma królami* będzie musiała wypełnić *wyroki Boże*. Historia biblijna zmierza do kulminacyjnego punktu czyli osiągnięcia ostatecznego, wyznaczonego przez Boga, celu. Jak mówi Psalm: „*nawet gniew ludzki przyspa-*

rza Bogu sławy” (Psalm 76:11 BW). **Wszetecznica** widziana w widzeniu – jako **wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi**, nazwane jest **Sodomą i Egiptem** (Obj. 11:8;14:8) oraz Babilonem, **matką wszetecznic i obrzydliwości ziemi**, dlatego nie ujdzie przed wyrokiem Bożym.

Który z kościołów przelał tyle niewinnej krwi mimo, że ma władzę nie tylko nad wiernymi ale i nad królami ziemi?

„Kościół rzymsko-katolicki trzymał Europę w szponach przez całe wieki i powołał do życia "inkwizycję". Cannon Llorente, który był sekretarzem inkwizycji w Madrycie w latach 1790 - 1792, mający dostęp do archiwów wszystkich trybunałów, obliczył, że w samej Hiszpanii liczba skazanych przekroczyła trzy miliony, z czego 30.000 zostało spalonych na stosach.

W latach 1540 - 1570 w wojnie papieskiej przeciwko Waldansom zginęło nie mniej niż 90.000 protestantów. Mnisi i kapłani bezdusznie, z wielkim okrucieństwem i brutalnością, torturowali i palili żywcem niewinnych mężczyzn i kobiety. Głosili, że czynią to w imię Chrystusa pod bezpośrednimi rozkazami "jego namiestnika! „

„W nocy 24 sierpnia 1572 we Francji zamordowano 70 tys. hugenotów ("noc św. Bartłomieja"). Dalszych 20 tys. zginęło jako męczennicy.

Kościół rzymsko-katolicki stał się najbardziej prześladowającą instytucją

religijną na świecie, nakazując "koronie" (królom, cesarzom), by wprowadziła religię katolicką jako obowiązującą wobec poddanych. Papież Innocenty III przez ręce inkwizytorów jednego popołudnia zamordował o wiele więcej chrześcijan niż jakikolwiek cesarz w czasie całego swojego życia.”

Kościół rzymsko-katolicki przez prawie 1700 lat walczy z każdym, kto mu się sprzeciwił, zsyłając klątwę lub śmierć. Bez względu na to czy był to Król, Cesarz, teolog czy pospolity lud.

„Wokół okrągłego stołu polityki międzynarodowej żaden władca nie mógłby dowodzić, żaden rząd nie mógłby funkcjonować bez aprobaty rzymskiego papieża.”³

Kult Marii

Biblia nie tytułuje Marii „Królową Niebios” i nie wynosi ją ponad Chrystusa i Boga, jak to czytamy poniżej:

„Maria, nasze życie; Maria nasza nadzieja; Maria, nasz adwokat; Maria, nasze zbawienie.” Kardynał ten dochodzi dalej do zaskakującej konkluzji: „Tobie dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi; niechaj wszyscy słuchają twoich rozkazów; nawet sam Bóg. Bóg poddał cały kościół pod wództwo Marii”.

³ Malachi Martin w swojej książce **Klucze tej krwi** (*The Keys of This Blood*), która uzyskała imprimaturum Watykanu.

Sola Scriptura —tylko Pismo Święte

Pan Jezus powiedział: „*Ja jestem drogą i prawdą, i życiem*, nikt nie przechodzi do ojca inaczej jak tylko przeze mnie” (Jan 14:6) *Ja jestem bramą*, jeżeli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony (Jan 10:9). *Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem*” (Jan 10:1).

Kiedy za czasów cesarza Konstantyna, chrześcijaństwo po raz pierwszy w 325 roku n.e. stało się religią państwową, cesarzowi nadano tytuł Pontifex Maximus:

Korony w kształcie rybich głów nosili najwyżsi kapłani kultu babilońskiego dla uczczenia "boga - ryby". Na tych koronach widniał napis "strażnik mostu", symbolizujący most pomiędzy człowiekiem a szatanem. Tytuł ten został przeję-

ty przez cesarzy rzymskich, którzy używali jego odpowiednika łacińskiego "Pontifex Maximus". Tytuł Pontifex Maximus został

nadany pierwszemu kapłanowi, za którego czasów, chrześcijaństwo stało się religią państwową. W późniejszym okresie ten sam tytuł nadano biskupowi Rzymu i nazwano go papieżem. Tak nazywa się kolejnych biskupów Rzymu do dnia dzisiejszego.⁴

„Benedykt XVI - 2005 roku jako pierwszy zrezygnował z umieszczenia w swoim herbie **tiary** — korony symbo-



lizującej całkowitą władzę nad światem. Pokora papieża ma jednak swoje granice: zamiast tiary w herbie jest biskupią czapką – mitrą - na której są trzy poziome pasy, czyli nawiązanie do potrójnej korony papieskiej”.

Fakty i Mity Nr 18 (270) 6-12 V. 2005 r.

Poprzez całe wieki Rzym głosi, że poza Kościołem rzymsko-katolickim nie ma pełni zbawienia oraz, że zbawienia dostępuje się przez spełnianie dobrych uczynków, udział w sakramentach, itp.

Sola Scriptura – tylko Pismo Święte - takie było główne nawoływanie wielkich reformatorów pięćset lat temu w okresie reformacji. Ich naczelnym hasłem były słowa z Listu do Rzymian 1:17: „*Sprawiedliwy z wiary żyć będzie*”. „Jeśli zostaną

⁴ dr. John Walvoord, prezydent Dallas Theological Seminary, pisze w swoim dziele *The Bible Knowledge (Wiedza Biblijna)*:

wtrącony do więzienia ... łatwiej będzie skruszyć skałę z naszych Alp, niż oddzielić mnie na wyciągnięcie dłoni od Jezusa Chrystusa". Biskup Hugh Latimer był największym kaznodzieją w Anglii (1485 - 1555).

Odważył się wskazać na błędy nie biblijnej ewangelii Rzymu. Za czasów panowania króla Henryka VIII został uwięziony w Tower w Londynie, za głoszenie z pasją zbawienia z łaski przez wiarę w dokonane dzieło Jezusa Chrystusa. On i inny biskup Mikołaj Ridley zostali skuci plecami i spaleni na stosie w Balliol College 16 października 1555 roku. Zanim strawiły ich płomienie, słyszano jak Latimer wołał do swojego towarzysza niedoli:

Bracie Ridley, bądź dobrej myśli i wykaż odwagę. Dzisiejszego dnia, dzięki Bożej łasce, zapalimy w Anglii taką świecę i ufam, że nigdy nie zostanie zgaszona! (Reformatory Zwingli - napisał w roku 1522).

Kompromis duchowy

Ta wielka świeca obecnie ledwie się tli, ale czy ich krew nie była daremna? Zdradę duchową w dziejach ludzkości najlepiej ujął apostoł Paweł: *„Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii. Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięgają wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową. Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy - niech będzie przeklęty!”* (Gał. 1:6 – 8).

W roku 325 n. e. zaprzestano prześladować chrześcijan, ponieważ Cesarz Konstantyn ustanowił kościół państwowy. W ten wy rafinowany sposób, atak diabła był o wiele bardziej tragiczny dla Kościoła, niż zsyłka na śmierć. Wcześniej, ze względu na utratę wolności czy karę śmierci, do Kościoła nie dołączali ludzie nieodrodzeni. Później, tysiące pogan, bez żadnej skruchy, przystąpiło do grona jego wyznawców. Kościół rósł w liczbę ale nie miał mocy Ducha Świętego, tak jak to było za dni apostołów (Dzieje 1:8).

W ciągu tego wielkiego okresu wprowadzono wiele pogańskich praktyk, włącznie z oddawaniem czci posagom i obrazom (na przestrzeni 6 wieku). Rozprzestrzeniła się wiara w fałszywe cuda, objawienia, wyniesiono duchownych ponad zwykłych wiernych.

Wierzący pierwszego wieku nigdy nie uznali „kościół państwowy”. Wielu z nich trwało w Słowie i dlatego musieli uciekać do podziemia. Taki też los czeka Kościół Chrystusowy podczas *Wielkiego Ucisku*.

„Nawracanie całego kraju polegało na przekonaniu politycznym danego króla. Wszyscy poddani np. w Polsce - Polanie musieli przyjąć wiarę Mieszka I. Nie byli to ludzie nawróceni na skutek ewangelii. Nadal czcili swoje bóstwa za przyzwoleniem kościoła rzymskokatolickiego, pozmieniali tylko imiona ich pogańskich bogów. Np. saturnalia (narodzenie słońca) obchodzone 25 grudnia, zamieniono na dzień naro-

dzin Jezusa Chrystusa. W średniowieczu ustanowione zostało prawo, które zabraniało zwykłym chrześcijanom posiadania Pisma Świętego lub oddawania czci Bogu tak, jak nakazuje Nowy Testament.

Świat duchowo wkroczył w "erę ciemności" na wiele wieków. Pomimo cierpień w wyniku szatańskich ataków, miliony chrześcijan w Europie i Afryce, odrzuciło inkwizycję i religijne zepsucie.

Waldensi, Albigensi, Katarowie i wiele innych grup chrześcijan wierzących Biblii, trzymało się wiary apostoelskiej. Potajemnie przepisywano manuskrypty Biblii i przemycano je z miasta do miasta dla podziemnego Kościoła. Według kościoła rzymskokatolickiego, sam fakt czytania Biblii był uznany za nielegalny. Na przykład we Włoszech posiadanie Biblii przez laików było nielegalne aż do roku 1870. Waldensi byli chrześcijanami, którzy przestrzegali zasad biblijnej nauki. Mieszkali oni w dolinach wysokich gór, w niedostępnych rejonach północnych Włoch, gdzie mogli oddawać cześć Chrystusowi w taki sposób, jak nakazywał Nowy Testament.

Waldensi i ich naśladowcy byli przedreformacyjnymi protestantami na długo przed tym, zanim Luter przybił swoje dziewięćdziesiąt pięć tez na drzwiach kościoła w Wittenberdze w roku 1520 i ogłosił odnowienie prawd z pierwszego wieku. Przyznał jednak, że kontynuuje prawdy wiary wcześniejszych, działających w ukryciu, grup chrześcijan. Przykładem byli Waldensi, któ-

rzy posiadali manuskrypt z roku 1120, pod tytułem:

"Rozprawa na temat antychrysta". Opisowała ona ich zrozumienie prorocत्व biblijnych, jednak nie była zbyt dokładna. Uważali, że *anty-chryst i wielka wszetecznicą babilońska* z księgi Objawienia to jeden i ten sam twór.

W Prowansji, we Francji, pod koniec trzynastego wieku średniowieczny kościół katolicki rozpętał kampanię przeciw Albigensom. W ciągu dwudziestu czterech godzin ścięto głowy ponad pięćdziesięciu tysiącom chrześcijan Albigensów, z powodu tego, że nie chcieli wyrzec się swojej wiary. Historia tego tragicznego okresu ujawnia, że ponad milion chrześcijan było bestialsko torturowanych i zabitych w samej południowej Francji.⁵

Nie było i nie ma innego miasta na ziemi z wyjątkiem "chrześcijańskiego" Rzymu, które by tak perfekcyjnie pasowało do powyższego opisu. Jest ono winne zwiedzeniu dusz i prowadzenia tłumów do obrzydliwości i nieczystości, do sprzedaży fałszywego zbawienia (odpułtów), przedstawiając się jako jedyny prawdziwy Kościół działający w imieniu Chrystusa. Jak jednak zostanie to wykazane w tym rozdziale, ową *wielką wszetecznica*, są wszyscy, którzy nie zachowują Prawa Bożego.

Przyjdzie czas, kiedy to niebo ujawni całkowitą liczbę odważnych wie-

⁵ cały materiał historyczny, został zaczerpnięty ze stron internetowych; (Jones - *Historia kościoła chrześcijańskiego* - 1826).

rzących, którzy nie cofnęli się w wierze i nie wyrzekli Boga, będąc narażeni na bestialskie ataki szatana. Niejednego też zadziwi fakt, że wśród tego grona będą osoby, które w kościele się nie liczą, bo zachowują się jak ktoś pomniejszy. Świadkowie Jehowy, a także inni, chętnie oskarżają co niektórych

o przynależność do Babilonu Wielkiego. Jednak ostateczna próba pokaże, kto jest kim i gdzie się znajdzie. Babilon Wielki to przede wszystkim ludzie, którzy tworzą różne struktury religijne negujące i lekceważące Słowo Boga Najwyższego!

3. Kogo przedstawiają stopy i palce?

Zrozumienie było różne i tak, na przykład:

1886 rok

„Ten podział przedstawiony jest w dzieściu palcach posagu. Stopy będące mieszaniną gliny z żelazem przedstawiają połączenie kościoła z państwem. Tę mieszaninę Pismo Święte nazywa „Babilonem” — zamieszanieniem”. Plan Wieków s 269,270

1980 rok

„Wobec tego „glina” w posagu przedstawia element proletariacki, który się ujawnia przy występowaniu ludności przeciw istniejącym władzom. Przez organizowanie związków zawodowych,

demonstracji, strajków i innych form protestu prosty lud usiłuje podkopać kapitalistyczny styl rządzenia, tradycyjnie przyjęty na obszarach angloamerykańskiej potęgi światowej oraz strefie jej wpływów”. Strażnica 2/1980 CI s. 21 ak 1

1999 rok

„Dziesięć palców u stóp wyobraża wszystkie te współistniejące mocarstwa i państwa, gdyż w Biblii liczba dziesięć często symbolizuje zupełność w odniesieniu do spraw ziemskich”. (Książka pt. *Pilnie zważaj na proroctwa Daniela* s 59 p 27).

Kim jest niewolnik Strażnicy?

W 2001 roku wielu świadków zgorszyło się dwulicowością „niewolnika”. Okazało się, że ten „prawdomówny niewolnik” współpracował z ONZ w latach 1991-2001. Po ujawnieniu tego skandalu przez brytyjskie czasopismo *The Guardian*, w październiku 2001 roku z całego świata posypały się listy, w których domagano się od Ciała Kierowniczego wyjaśnień w tej sprawie. Wielu głosicieli poczuło się oszukany. Tłumaczenia Ciała

Kierowniczego były pokrętnie. Podobno chodziło mu jedynie o:

„uzyskanie dostępu do materiałów analitycznych na temat zdrowia, ekologii i problematyki społecznej znajdujących się w bibliotekach Organizacji Narodów Zjednoczonych”,

Jednakże z oficjalnych dokumentów ONZ wyraźnie wynika, że od roku 1991 żadne przepisy odnośnie współpracy z ONZ nie uległy zmianie, a oryginalna umowa pomiędzy Towarzystwem Strażnica a Departamentem Informacji Publicznych

przy ONZ (DPI) zawiera stwierdzenie, iż "organizacja [WTS] zgodziła się spełniać wymagane do tego kryteria, włącznie ze wsparciem i okazywaniem szacunku dla zasad Karty". Niewolnik nie lubi się tłumaczyć dlatego w NSK 9/2002 przywołał głosicieli do porządku:

"Niewolnik" ten ma obowiązek ustalać, jakich informacji udzielić domownikom wiary i kiedy jest na to "właściwy czas". Ten pokarm duchowy jest udostępniany tylko za pośrednictwem organizacji teokratycznej. Wiarogodnych informacji zawsze powinniśmy oczekiwać ze źródła ustanowionego przez Boga, a nie od jakiejś grupy użytkowników Internetu (Mat. 24:45)".

UPADŁ, UPADŁ 'WIELKI BABILON'

Kiedy upadnie Babilon wielki?

Zasady Boże są niezmiennie i tak jak Bóg zapowiedział przez proroka Jeremiasza, upadek **Babilonu** jako supermocarstwa, stał się faktem: „A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla babilońskiego i ów naród za ich winę - mówi Pan - i kraj Chaldejczyków i obrócę go w wieczną pustynię” (Jer. 25:12 BW).

Godną naśladowania jest postawa proroka Daniela, który spodziewając się upadku Babilonu, w między czasie badał proroctwo Jeremiasza: „Ja, Daniel, badałem Pisma, licząc lata, które zgodnie z tym, co Pan objawił prorokowi Jeremiaszowi miały upłynąć od zburzenia Jerozolimy, a miało być owych lat siedemdziesiąt”. (Daniela 9:2 BWP).

Ponad 200 lat przed upadkiem Babilonu, Bóg zapowiedział poprzez proroka Izajasza, że to Cyrus - król Medo-Persji uwolni Judejczyków z niewoli babilońskiej: „Oto, co mówi Pan do swego pomazańca Cyrusa, którego prawicę ujął mocno, aby na jego oczach pokonać narody, a królom odjąć broń od pasa; aby przy jego obecności sforsować bramy, tak że bramy już nigdy nie będą zamknięte” (Izajasz 45:1 BWP).

Król Cyrus nie tylko uwolnił naród judzki z niewoli, ale: „W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla Persji - aby się wypełniły słowa Jahwe wypowiedziane przez usta Jeremiasza - natchnął Jahwe swoim duchem Cyrusa, króla perskiego, który ustnie i na piśmie, rozestany po całym jego królestwie, wydał takie zarządzenie: Oto, co mówi Cyrus, król perski: Jahwe, Bóg Zastępów niebieskich, przekazał mi wszystkie królestwa ziemi i **poleciał, abym Mu zbudował dom w Jerozolimie na ziemi judzkiej**” (Ezdrasza 1:1,2 BWP).

Sam Cyrus nie odbudowywał Świątyni w Jerozolimie, niemniej wspierał izraelskich budowniczych wydając odpowiedni Akt prawny, a także wynakładając na ten cel duże środki finansowe.: „król Cyrus wydał sprzęty domu Pańskiego, które Nabuchodonozor zabrał z Jerozolimy i złożył w domu swego boga” (Ezdrasza 1:7BT). Czy my znamy i wierzymy w takiego Boga, który tysiące lat wcześniej zapowiada to, co ma się wydarzyć? Apostoł Paweł pisze, że Bóg wybrał sobie ludzi przed założeniem świata: „W nim bowiem **wybrał nas przed założeniem świata**, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w

miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej" (Efezjan 1:4-5 BW). Wybrał zatem i Cyrusa, wyznaczając mu zadanie mimo, że od zapowiedzenia do realizacji tego proroctwa, minęło prawie 300 lat.

Również na początku pierwszego wieku nikt nie słyszał o *Babilonie Wielkim*, mimo to szybko się pojawił. Jeszcze szybciej zdążył zapuścić trujący korzeń niewiary i grzechu. Podstępem cały czas wkrada się do wierzących i czyni wielkie spustoszenie, odciągając ich od Słowa, czyniąc *podziały* tam gdzie się tylko da. W ONZ jest zarejestrowanych ponad 50.000 religii chrześcijańskich, zaiste niezły to owoc działań diabelskich.

Podziały są owocem ciała

Niektórzy twierdzą, że podziały muszą być, to prawda, apostoł Paweł nawet o tym napisał: „*Słyszę bowiem najpierw, że gdy się jako zbor schodzicie, powstają między wami podziały; i po części temu wierzę. Zresztą, muszą nawet być rozdwojenia między wami, aby wyszło na jaw, którzy wśród was są prawdziwymi chrześcijanami*” (1 Kor. 11:18,19BW).

Pan Bóg: „*ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła*” Jezusa Chrystusa (Efez. 1:22BW), a zatem skoro jedna jest Głowa to i jeden jest Kościół Chrystusowy. Pan Jezus powiedział: „*Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi*” (Jan 8:31,32 BW). **Pan Jezus w tych słowach nie mówi o jakimś kościele czy instytucji, ani**

o żadnej organizacji, tylko o poszczególnych ludziach, którzy będą trwali w Jego słowie.

Bądźcie naśladowcami moimi

Nie ma nic złego w tym, kiedy ktoś chce naśladować innych w tym co Boże, apostoł Paweł zachęca nas: „*Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa*” (1 Kor.11:1 BW).

Apostoł cały czas kieruje naszą uwagę nie na siebie lecz na Chrystusa, którego był współpracownikiem, dlatego niejednokrotnie był przekonany, że: „*Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie*” (Filipian 2:13 BW).

Za właściwą postawę pochwalił też braci w Zborze w Tesalonice: „*Albowiem wy, bracia, staliście się naśladowcami zborów Bożych, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, bo i wy doznaliście tych samych cierpień od swoich rodaków, jak i oni od Żydów*” (1 Tes. 2:14 BW).

Naśladowmy tych, którzy trwają w Bogu Ojcu, w Jego Słowie i w Panu Jezusie. Nie każdy, który mówi o Bogu, jest z Boga. „*Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami*” (Mat. 7:15 BT). Bywało tak, że owce szły za „wilkami” przekonane, że idą za Bogiem, jednak rzeczywistość pokazała, że w gruncie rzeczy poszły za podstępnym człowiekiem: „*W oznaczonym dniu Herod ubrany w szaty królewskie zasiadł na tronie i miał do nich mowę. A lud wołał: To głos boga, a nie człowieka! Natychmiast poraził go anioł Pański za to, że nie oddał czci Bogu. I wyzionął ducha, stoczony przez*

robactwo. *A słowo Pańskie rozszerzało się i rosło*” (Dzieje Ap. 12:21-24BP). Herod był Żydem. Jego ubiór a także styl życia oraz wyniosła mowa, zwodziło poddanych, dlatego wciąż są aktualne słowa proroka Jeremiasza: „*Oto, co mówi Pan: Biada temu, który w człowieku nadzieję pokłada i który w ciele tylko widzi całą swoją siłę, a sercem swoim jest daleko od Pana*” (Jer 17:5 BWP).

Nie dajmy się zwieść podstępny pasterzom, jak swego czasu Izraelici: „*Oślepli wszyscy nasi strażnicy, niczego już nie pojmują. Są jak psy, które zamilkły i wcale szczekać nie mogą. Marzą sobie tylko i ciągle leżą, i śpią bez przerwy z wielką przyjemnością. Są to psy żarłoczne, wciąż nienasycone, i pasterze nie rozumiejący niczego. Wszyscy chodzą własnymi drogami i każdy szuka tylko własnych zysków*” (Izaj. 56:10,11 BWP).

Nie chodź z nami

Ewangelia Marka donosi nam, że apostołowie przyszli ze skargą do Jezusa na pewnych ludzi, których spotkali podczas głoszenia: „*Wtedy odezwał się Jan: Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto w imię Twoje wyrzucał czarty, a nie chodzi z nami. Zabroniliśmy mu więc, ponieważ nie chodzi z nami. Lecz Jezus odpowiedział: Nie zabraniajcie mu. Nikt bowiem spośród tych, którzy czynią cuda w imię moje, nie będzie tak łatwo mówić źle o Mnie. Jeśli ktoś nie jest przeciwko nam, jest z nami*” (Marka 9:38-40 BWP).

Pan Jezus pouczył apostołów mówiąc: **Nie zabraniajcie im!** Odejdźcie od przyjaciół, to tak jak skazanie się na wygnanie. Jednak czasami jest

to nieuniknione. Apostoł Paweł też doświadczył takiego odrzucenia: „*Ci fałszywi apostołowie to podstępni działacze, udający apostołów Chrystusa. I nic dziwnego. Sam bowiem szatan podaje się za anioła światłości*” (2 Kor. 11:13BWP).

Natomiast apostoł Piotr napisał o nich: „*Znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu tak samo, jak wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się oni Władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę*” (2 Piotra 2:1 BWP).

Zarówno Paweł, jak i Piotr, nie ubolewali nad ludzkimi słabościami, tylko nad tym, że wierzący odrzucili apostołów, a dali wiarę podstępny „wilkom”. Może też i w Twoim przypadku było tak, że dałeś wiarę Słowu, a od najbliższych doświadczyłeś wiele przykrości. Pozostaje nam zaufać słowom Pana Jezusa: „*Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich*”. (Mat. 18:20 BW).

Jednak nie jesteśmy wyjątkiem. „Kąkol” coraz bardziej będzie zagłuszał i to bardzo wyrafinowanymi metodami. Wielu jest przekonanych i głosi, że w ich społeczności jest sama „pszenica”. Nie pamiętają o tym, że ona została rozsiana na różnych „poletkach”, a Pan żniwa czyli Jezus Chrystus zna swoich i kiedy przyjdzie weźmie ich do siebie. **To nie religia zbawia, ale posłuszni Bogu ludzie będą zbawieni.** Dlatego zawsze stawajmy w obronie Bożego Słowa, tak z odwagą, jak i z wiarą.

Apostoł Paweł walczył z „kąkołem”, który podstępem wkradał się do Zborów: „nie bacząc na fałszywych braci, którzy po kryjomu zostali wprowadzeni i potajemnie weszli, aby wyspiegować naszą wolność, którą mamy w Chrystusie, żeby nas podbić w niewolę” (Gal. 2:4 BW).

Pan Jezus zapowiedział, że „kąkol” będzie towarzyszył wierzącym wszędzie, aż do Jego powtórnego przyjścia. „Czy chcesz, żebyśmy poszli i powyrywali kąkol. Lecz On odpowiedział: Nie, żebyście wyrywając kąkol nie zniszczyli przypadkiem i pszenicy” (Mat. 13:28,29 BWP). „Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie” (Mat. 13:39-43 BW).

Kiedy spotykamy ludzi, którzy zostali zagłuszeni przez „kąkol” nie ma sensu aby na siłę ich nawracać. Pan Jezus powiedział: „**Zostawcie ich! To są ślepi przewodnicy ślepych. Lecz jeśli ślepy ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną**” (Mat. 15:14 BW).

Nie mamy ich osądzać, ani przeklinać, dlatego apostoł Paweł radzi: „**Najmilsi! Nie mścicie się sami, ale pozostawcie to gniewowi Bożemu, albowiem napisano: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, mówi Pan**” (Rzym. 12:19 BW). Nadejdzie jednak chwila, kiedy opuszczenie danej wspólnoty będzie oznaczać dla nas wybranie życia wiecznego albo potępienia. Apostoł Jan zapisał tak te słowa: „**I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające**” (Obj. 18:4BW). Jednak więk-

szość nie da posłuchu temu słowu z nieba, bo stawiają człowieka często ponad Słowo Boże.

Taką próbę wiary przeszli chrześcijanie przed 70 r. n.e. „Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa” (Mat. 25:15 BW).

Jan pisze o odstępczej religii: „Po-



tem widziałem innego anioła zstępującego z nieba, który **miął wielkie pełnomocnictwo**, i rozjaśniła się ziemia od jego blasku. I zawołał donośnym głosem: **Upadł, upadł Wielki Babilon i stał się siedliskiem demonów i schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego ptactwa nieczystego i wstrętnego. Gdyż wszystkie narody piły wino szaleńczej rozpusty jego i królowie ziemi uprawiali z nim wszeteczeństwo, a kupcy ziemi wzbogacili się na wielkim jego przepychu**”. (Obj. 18:1-3BW).

Babilon Wielki zostanie starty z powierzchni ziemi: „**A jeden potężny anioł podniósł kamień, wielki jak kamień młyński, i rzucił w morze, mówiąc: "Z taką siłą Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona i już jej więcej nie będzie"**” (Obj. 18:21 BWP). Stanie

się z nim tak jak, z jego poprzednikiem, który w ciągu jednej nocy został zniszczony przez Medo-Persów „Wtedy **Babilon**, perła królestw, klejnot, duma Chaldejczyków, stanie się jak Sodoma i Gomora, gdy ją Bóg wyrócił. Nigdy już nie będzie zamieszkały i nie będzie w nim ludzi po wszystkie pokolenia; żaden Arab nie rozbije tam namiotu ani pasterze nie zatrzymają się tam z trzodami. Lecz dzikie zwierzęta będą tam miały swoje leże, a ich domy będą pełne sów. Mieszkać tam będą strusie i wyprowadzić swoje harce kosmacze. Hieny będą wyc w jego pałacach, a szakale we wspinałych zamkach. Bliski już jest jego czas, a jego dni nie ulegną zwłoce.” (Izajasza 13:19 -21 BT).

W Babilonie Wielkim znajdzie się każdy, kto: **nie będzie trwał w słowie Chrystusowym** (Jan 8:31,32).

Niewolnik Strażnicy

Wszystkie religie świata nazwał Babilonem Wielkim mimo, że sam odrzuca Słowo Boże. Niektórzy nawet odważyli się napisać, że Bóg nie myśli, ani nie zna przyszłości. W jednej ze Strażnic próbuje przekonać nas o Bożym myśleniu i działaniu. Oto cytaty:

„Te inteligentne stworzenia duchowe niewątpliwie z wielkim zainteresowaniem obserwowały wydarzenia w ogrodzie Eden. A teraz pomyśmy: Czy miałoby to jakiś sens, gdyby Bóg powołał do istnienia zdumiewający wszechświat i nieliczne cudowne dzieła na ziemi, by potem na oczach aniołów stworzyć dwie istoty, o których z góry wie, że zawiodą?

Czy zaplanowanie takiej katastrofy nie byłoby sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem? Ktoś mógłby jednak spy-

tać: „Jak to możliwe, żeby wszechmądry Bóg czegoś nie wiedział? Rzeczywiście, jednym z przejawów bezgranicznej mądrości Jehowy jest to, że potrafi ‘od początku oznajmić zakończenie’ (Izaj 46:9,10). Ale przecież nie zawsze musi korzystać z tej umiejętności, tak jak nie zawsze w pełni używa swej ogromnej mocy. Kierując się mądrością, Jehowa korzysta ze zdolności przewidywania w sposób wybiórczy – kiedy istnieje ku temu uzasadniony powód i pasuje to do okoliczności”. Strażnica 1/2011 s 14 p 2,3 (podkreślenie SN)

Niewolnik uczynił sobie boga na swój obraz i podobieństwo:

„A zatem nieodparcie nasuwa się wniosek, że wszechmądry Bóg skorzystał ze swej zdolności wnikanie w przyszłość i nie wiedział z góry, ż nasi prarodzice dopuszczają się grzechu. Na pewno Nie świadczyłoby to o mądrości, gdyby wejrzał w przyszłość, poznał scenariusz tych tragicznych wydarzeń, a potem stworzył ludzi tylko po to, by odegrali przypisane im role”.

Strażnica 1/2011 s 15 ak 2 (podkreślenie SN)

Niewolnik pyta:

„Czy wątpimy, iż "niewolnik wierny i roztropny" został ustanowiony w celu dostarczania ludowi Jehowy "pokarmu we właściwym czasie"? (Mat. 24:45) Czemuż mielibyśmy się ograbiać ze zbożnej radości tylko dlatego, że to Jehowa ustala, kiedy i jak ujawnić swe **'poufne sprawy'**.”

Strażnica 17/2000 s.12 § 7 (Podkreślenie SN)

Niewolnik Strażnicy odrzucił nauczanie proroków, Pana Jezusa a także apostołów i tym samym dowodzi, że *nie trwa w nauce Chrystusa* (Jana 8:31,32). Będąc przebiegły w swoich poczynaniach, nakazał

głosicielom zniszczyć dawne, archiwalne wydania różnych publikacji, by w ten sposób głosiciel nie mógł sprawdzić 'owych prawd' u źródła.

Kim jest Babilon Wielki?

Siedliskiem demonów i duchów nieczystych Obj. 18:2

Kryjówką Obj. 18:2

Winem zapalczywości Obj. 14:8

Nierządu Obj. 17:2

Ogrom przepychu Obj. 18:4

Wydźcie z niego ludu mój

„I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: *Wydźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechu i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające, gdyż aż do nieba dosięgły grzechy jego i wspomniał Bóg na jego nieprawości*” (Obj. 18:4-5 BW). Taki nakaz dostali kiedyś Izraelici, którzy przez 70 lat byli w niewoli babilońskiej. **Babilon Wielki** - wyjdą z niego ci, którzy nie zechcą brać udziału w jego grzechach i karze.

Takich ostrzegawczych wezwań mamy w Biblii sporo np. „odłączenie się od buntowników Koracha i Abirama. (4 Moj.17:24-27). Podobnie i Pan Jezus nakazał opuszczenie Jerozolimy w 66 roku n.e. (Mat 24:15; Łuk. 21:20). Chrześcijanie jerozolimscy wypełnili go dosłownie. (Porównaj Izaj.48:20;52:11; Jer.50:8; 51:6,45).

Paweł napominał członków zboru w Koryncie w podobny sposób: „*Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi; bo co ma wspólnego sprawiedliwość z nieprawością albo jakaś społeczność między światłością a ciemnością? Albo jaka zgoda między Chrystusem a Belialem, albo co za dział ma*

wierzący z niewierzącym? Jakież układ między świątynią Bożą a bałwanami?” (2 Kor. 6:14-16 BW). Boży ludzie mają zaprzestać powszechnej bezbożności.

Grzechy **Babilonu Wielkiego** osiągną swoje apogeum. Wybiję dla niego ostatnia godzina, tak jak dla Judei, kiedy to Nabuchodonozor otoczył Jerozolimę: „*Boże mój! Wstydzę się i nie ośmielam się nawet podnieść swojego oblicza do ciebie, Boże mój, gdyż nasze winy wyrosły nam ponad głowę, a nasze grzechy dosięgły aż do nieba*” (Ezdrasza 9:6 BW).

Z **Babilonem Wielkim** będzie tak jak z **mocarstwem babilońskim**: Jeremiasz zapisał: „*Chcieliśmy Babilonowi przynieść uzdrowienie, ale już nie było można go uzdrowić. Dajmy więc temu spokój, niech każdy idzie do kraju swojego! Sąd jego bowiem sięgnie aż do nieba i aż do obłoków przeniknie*” (Jer 51:9 BWP).

W podobny sposób Paweł ostrzegał zatwardziałych grzeszników: „*Ty jednak przez zatwardziałość swoją i nieskruszone serce gromadzisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga*” (Rzym 2:5 BW).

Bóg daje czas na opamiętanie, ale do czasu, a nie w nieskończoność: „*Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginał, lecz chce, aby wszyscy przyszli do opamiętania*” (2 Piotr 3:9 BW).

„Dlatego posłał Syna, aby każdy, kto w niego uwierzy miał żywot wieczny. Dla pokornych jest obietnica: „A grzechów ich i ich nieprawości nie wspo-

mnę więcej. Gdzie zaś jest odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech". (Hebr. 10:17,18 BW). Do babilońskiej „wszetecznicy”, która odrzuciła łaskę, bo chce trwać w nieprawości, głos z nieba ma takie obwieszczenie: „Wspomnił Bóg jego nieprawości” (Zobacz Obj. 16:19).

„Odpląćcie mu, jak i on odplacił, i w dwójnasób oddajcie według uczynków jego; do kielicha, w którym napój mieszał, nalejcie mu podwójną miarę. Ile sam siebie uwielbiał i rozkoszy zażywał, tyle udręki i boleści mu zadajcie; gdyż mówi w sercu swoim: Siedzę jak królowa, wdową nie jestem, a żałoby nie zaznam. Dlatego w jednym dniu przyjdą jego plagi, śmierć i boleść, i głód, i spłonie w ogniu; bo mocny jest Pan, Bóg, który go osądził” (Obj.18:6-8 BW).

Aniołowie, którzy mają wymierzyć karę, otrzymują rozkaz aby odplacić Babilonowi Wielkiemu za jego niegodziwość. Zgodnie z nauką Pana Jezusa mieli być osądzeni: „Bo normy, według których sądzicie, odnosią i do was, a miarą, którą stosujecie, odmierzą również wam” (Mat. 7:2 EIB).

Warto podkreślić, że tekst biblijny mówi o podwójnej karze, jaka była stosowana w Prawie Mojżeszowym: „Jeżeli w jego posiadaniu znaleziono to, co skradł, czy to wołu, czy osła, czy jagnię jeszcze żywe, **winien zapłacić podwójnie**” (2 Mojż. 22:4 zobacz wiersze 7,9).

Z kielicha, który przyrządzała *nie-rządnicą — Babilon Wielki*, pełnego wszelkiego plugastwa i przemocy, będzie wypijał podwójnie. Tak ma się stać z powodu sprowadzenia

smutku i cierpień na miliony niewinnych ludzi oraz, ich poniżania. W sercu swoim mówi: **Zasiadam jak królowa i wdową nie jestem**, dlatego upadnie w jednym dniu: „*Będzie spalona ogniem, bo Mocny jest Pan Bóg, który ją osądzi*”.

Kara jest konsekwencją, a nie zemstą Boga

„Nie błǳcie, Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie. Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie żywot wieczny” (Gal. 6:7BW).

Będzie to taka sama kara jaka spotkała Babilon w 537 roku p.n.e.: „Odpląćcie mu według jego uczynków, tak samo jak on uczynił, jemu uczynicie, gdyż był zuchwały wobec Pana, wobec Świętego Izraelskiego” (Jer. 50:29 BW).

Prośba, aby oddać mu w dwójnasób nie zaprzecza zasadzie sprawiedliwej odpłaty. Kara miała być podwójna w stosunku do przestępstwa. Chociażby zapewnienie z Izajasza 40:2, mówi nam o tym, że Jeruzalem **“otrzymało z ręki Pana podwójną karę”**. Podobnie prorokował Jeremiasz (16:18), że Bóg odplaci *“w dwójnasób za ich winę i ich grzech”*. Słowa te zawierają ten sam sens. W tym przypadku, z jednej strony chodzi o zrównoważony odpowiednik jej pychy i rozpusty, a z drugiej, udręki i boleści, które staną się jego udziałem. **Babilon Wielki** w swej pysze wyobraża sobie, że jest na zawsze ustanowioną „królową” i nie przyjmuje do wiadomości, że o swym upadku dowie się w jednym dniu, w **Dniu Pana**.

Będzie wtedy zmuszony uznać, że „mocny jest Pan, Bóg, który... go osądził“.

Analogia - Sąd nad Tyrem

„Tak mówi Wszechmocny Pan: Ponieważ twoje serce było wyniosłe i mówiłeś: Jestem bogiem, siedzibę bogów zamieszkuję (...) a wszak jesteś tylko człowiekiem, a nie Bogiem, i za zamysły Boże uważałeś swoje zamysły (...) prze- to tak mówi Wszechmocny Pan: Ponieważ uważałeś swoje zamysły za zamysły Boże, (...) umrzesz śmiercią gwałtowną (...). Czy jeszcze wówczas będziesz mówił w obecności tych, którzy cię będą zabijali: Jestem bogiem?“ (Ezechiela 28:2-9 BW).

Książę Tyru wierzył w to, co mówił w swoim sercu a mianowicie, że jest bogiem. To jednak oznacza tłumienie prawdy o Panu Bogu. Znakiem niegodziwości i głupoty jest myślenie albo mówienie w sercu, że: „Nie ma Boga. (...) Zapomniał Bóg. (...). Nigdy nie będzie widział. Nie będziesz dochodził“ (Ps. 40:4.11.13; por. 14:1; 53:2).

Wyrok sądowy nad „wsztecnicą“ zwaną Babilonem Wielkim, o której pisał apostoł Jan jest już wydany, tak jak to miało miejsce z Babilonem jako mocarstwem: „Już nie będą cię nazywali panią królestw! I powiedziałaś: Na wieki będę i zawsze pozostanę panią. ... Lecz teraz słuchaj tego, rozkoszniczo, która tak bezpieczna się czujesz i która mówisz w swoim sercu: Ja jestem i nie ma żadnej innej, nie pozostanę wdową i nie doznam bezdzietności! Spadną na ciebie te dwa nieszczęścia w jednym dniu (...) mimo wielu twoich czarów, mimo bardzo licznych twoich zaklęć“ (Izaj. 47:5-9

BW). „I odpowiedział mi Pan, mówiąc: Zapisz to, co widziałeś, i wyryj to na tablicach, aby to można szybko przeczytać. Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się. Oto człowiek niesprawiedliwy nie zazna spokoju duszy, ale sprawiedliwy z wiary żyć będzie“ (Habakuka 2:2-4 BW).

„Oto wesole miasto, które czuło się bezpieczne i które mówiło do siebie: Tylko ja i nikt inny! Jakim stało się pustkowiem, legowiskiem zwierząt! Każdy, kto będzie przechodził koło niego, zagwiżdże i machnie ręką“ (Sof. 2:15 BW). Każdy sąd w historii był zaledwie obrazem i ostrzeżeniem przed ostatecznym i pełnym sądem dni ostatnich.

Placz nad upadkiem Babilonu

„I zapłaczą nad nim, i smucić się będą królowie ziemi, którzy z nim wszeteczeństwo uprawiali i rozkoszy zażywali, gdy ujrzą dym jego pożaru. Z dala stać będą ze strachu przed jego męką, mówiąc: Biada, biada tobie, miasto wielkie, Babilonie, miasto potężne, gdyż w jednej godzinie nastał twój sąd“ (Obj. 18:9-10BW).

Królowie ziemi, którzy przez rozpustę związali się z „wsztecnicą“-Babilonem (porównaj 18:3 z 17:1), będą płakać i smucić się, będą drzeć o siebie samych. Obserwując jej zniszczenie zobaczą, że wiąże się z tym zniszczenie wszystkiego, co uważali za drogie. Nagle, „w jednej godzinie“ (Obj. 18:8) „w jednym dniu“ ich panowanie, ze wszystkimi przyjemnościami i skar- bami, zostanie zniszczone przez

Boży Sąd. Stąd będzie ich gorzki lament. „*I kupcy ziemi płakać będą i smucić się nad nim, bo już nikt nie kupuje od nich towaru, towaru ze złota i srebra, i drogich kamieni, i pereł, i bisioru, i purpury, i jedwabiu, i szkarłatu, i żadnego drzewa tujuowego, i żadnego przedmiotu z kości słoniowej, i żadnego sprzętu z najkosztowniejszego drzewa, i z miedzi, i z żelaza, i z marmuru, i cynamonu, i korzeni, i wonności, i mirry, i kadzidla, i wina, i oliwy, i najprzedniejszej mąki, i pszenicy, i bydła, i owiec, i koni, i wozów, i niewolników, i życia ludzkiego*” (Obj. 18:11-13 BW).

Jest to właściwie podsumowanie Ezechiela z 27 rozdziału odnośnie Tyru i jego handlu. Lista towarów jest katalogiem rzeczy, które ten świat uważa za kosztowne, a za które bezbożni gotowi są przehandlować swoje dusze. Handluje się jednak nie tylko rzeczami, ale także ludźmi i to nie tylko w wymiarze fizycznym ale i duchowym.

Przez swoją pożydlwość, pokusę by zaznać przyjemności i zyski, przehandlowują swoje życie, a chcąc zyskać świat, tracą siebie. „*Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za duszę swoją?*” (Mat 16:26 BW).

„*I owoce, których pożyła dusza twoja przepadły dla ciebie, i wszystko, co się lśni i błyszczy, zginęło dla ciebie, i nigdy już ich nie będzie*” (Obj. 18:14 BW). Stwierdzenie to skierowane zostało do miasta - świata Babilonu

Wielkiego. Wszystko, co się lśni i błyszczy, rzeczy, o których mówią powyższe wiersze, materialistyczna rozrzutność i cielesna zmysłowość, z powodu, których sprzedają swe dusze, nagle zostaną bezpowrotnie utracone. Trzeba będzie stanąć przed Sędzią całego świata. Babilon będzie stać biedny i nagi.

„*Kupcy handlujący nimi, wzbogaciwszy się na nim, z dala stać będą ze strachu przed jego męką, płacząc i narzekając tymi słowy: Biada, biada, miasto wielkie, przyodziane w bisior i w purpurę, i w szkarłat, przyozdobione w złoto i drogie kamienie, i perły; w jednej godzinie zniweczone zostało tak wielkie bogactwo! I wszyscy sternicy, i wszyscy przewoźnicy, i żeglarze, i wszyscy, którzy prowadzą handel morski, przystanęli z dala, i widząc dym pożaru jego, krzyczeli, mówiąc: Któreż miasto podobne jest do tego miasta wielkiego? I sypali proch na głowy swoje, a płacząc i narzekając, krzyczeli: Biada, biada, miasto wielkie, na którego skarbach wzbogacili się wszyscy właściciele okrętów morskich! W jednej godzinie wszystko spustoszone zostało!*” (Obj. 18:15-19 BW).

Lamentacja kupców ziemi, którzy spoglądają z przerażeniem i z daleka na widowisko zniszczenia Babilonu, łączy się z narzekaniem królów ziemi (wiersz 9). Podczas gdy królowie opłakują upadek władzy i prestiżu, kupcy opłakują utratę zysków z kosztownych i luksusowych towarów, które były źródłem ich dobrobytu.

Właściciele i sternicy okrętów, którymi przewożono towary Babilonu przez morze, równie gorzko opłaku-

ją utratę zysku. Podobnie jak w przypadku kupców i żeglarzy Tyru, których drogocenne ładunki wpadły „w głębię morza” (Ezech. 27:27,30), tak i tu utrata świeckich dóbr jest utratą wszystkiego. Potęga wielkiego miasta wydawała się taka trwała i niezniszczalna, a jego przyjemności z pewnością niewyczerpane, niemniej teraz nie pozostało nic innego, jak widok dymiących zgłiszczy.

Nadzieja dla świętych

„Rozraduj się nad nimi, niebo i święci, i apostołowie, i prorocy, gdyż Bóg dokonał dla was sądu nad nim” (Obj. 18:20 BW). Lud Boży, **którego rzeczpospolita jest w niebie**”. (Filip 3:20 BG), nie będzie dzielił smutku królów, kupców i handlarzy morskich miasta świata - Babilonu.

Wręcz przeciwnie dla nich zniszczenie **Babilonu Wielkiego** będzie powodem do radości i świętowania, gdyż dowodzi sprawiedliwości Wszechmocnego Boga, który odpłaci sprawiedliwie za krzywdy wyrażone Jego ludowi. W ten sposób wypełni się proroctwo Jeremiasza: „*Wtedy wykrzykiwać będzie radośnie nad Babilonem niebo i ziemia, i wszystko, co jest na nich (...) Babilon musi upaść za pobitych Izraela tak, jak za Babilon padli pobici całej ziemi*” (Jer. 51:48 BW).

Wypełnienie tego sprawiedliwego wyroku **zbiega się z dźwiękiem siódmej trąby** i jej konsekwencjami, gdy czciciele prawdziwego Boga witają nadejście czasu „*sądu nad umarłymi, i oddawanie zapłaty sługom twoim prorokom i świętym, i tym, którzy się boją imienia twego, małym i*

wielkim, oraz wytracenia tych, którzy niszczą ziemię” (Obj.11:18 BW).

„*I podniósł jeden potężny anioł kamień, duży jak kamień młyński, i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak jednym rzutem zostanie strącone wielkie miasto Babilon, i już go nie będzie. I już nie rozbrzmi w tobie gra harfiarzy ani muzyków, ani flectistów, ani trębaczy, już też nie będzie u ciebie mistrza jakiegokolwiek rzemiosła, ani już nie usłyszysz się u ciebie huku młyna; i nie zabłyśnie już w tobie blask świecy, i nie usłyszysz się w tobie głosu oblubieńca ani oblubienicy; gdyż kupcy twoi byli wielmożami ziemi, gdyż czarami twymi dały się zwieść wszystkie narody. W nim też znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich, którzy zostali pomordowani na ziemi*” (Obj. 18:21-24 BW).

Treść tego widzenia Jeremiasza można zastosować do **Babilonu**, jako super-mocarstwa i **Babilonu Wielkiego**: „**Jeremiasz spisał na jednym zwoju wszystkie klęski, które miały spaść na Babilon**” (Jer. 51:60-64 BW).

Powiedział także Serajaszowi, kwartistrzowi króla Judy, aby po przybyciu do Babilonu, przeczytał to, co zostało napisane w zwoju, a następnie polecił mu przywiązać do niego kamień i wrzucić do Eufratu, mówiąc: „**Tak niechaj utonie Babilon i niechaj nigdy nie podniesie się z nieszczęścia**”.

Po wykonaniu wyroku

Całkowite zniszczenie: nie słychać już muzyki, ani zgłelku ludzi. „**Tak przemija świat i jego bezbożne żądze**” (1 Jan 2:17). Radość tego świata stanie się miejscem śmierci i opu-

stoszenia. Wypełni się proroctwo Izajasza: *“Doszczętnie spustoszona i złupiona będzie ziemia, gdyż Pan wypowiedział to słowo”* (Izaj. 24:3 BW), a także proroctwo wypowiedziane przez Jeremiasza: *“I sprawię, że zamilknie u nich głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, ustanie turkot żaren i blask pochodni. **I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem**”* (Jer. 25:10; porównaj 7:34; 16:9; Ezech. 26:12).

Wszystkie te wyroki wypowiedziane w historii przeciw Babilonowi i innym aroganckim mocarstwom świata, a także przeciw odstępczemu Izraelowi są osądem, a także zwiastunem sądu ostatecznego. Z nieomylną jasnością zwiastują, że Bóg rozprasza pysznych w zamysłach swoich serc, strąca władców z tronów, a bogaczy odprawia z niczym. *„Okazał moc ramieniem swoim, rozproszył pysznych z zamysłów ich serc, strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych, łaknących nasycił dobrami, a bogaczy odprawił z niczym”* (Łuk 1:51-53).

W Babilonie „znaleziono krew proroków i świętych, do tego stopnia, że będzie on *“pijany krwią świętych i krwią męczenników Jezusa”* (Obj. 17:6 BW). Proroctwo zapowiada, że *wszetecznicą* – wraz z królami ziemi (władzą świecką) skieruje się przeciw Bogu.

Radość z upadku Babilonu

„Potem usłyszałem jakby donośny głos liczego tłumu w niebie, który mówił: Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc Bogu naszymu, gdyż prawdziwe i sprawiedliwe są sądy jego; osądził bowiem wielką wszetecnicę, która skaziła ziemię wszetecznictwem

swoim, i pomścił na niej krew sług swoich. I rzekli po wtóre: Alleluja! I dym jej wznosi się w górę na wieki wieków” (Obj.19:1-3 BW).

Jakoby donośny głos...

Jest to już okres po pierwszym zmartwychwstaniu. Głośno chwalcący Boga tłum, może to ci, o których pisze apostoł Jan: *„Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w szaty białe, z palmami w swych rękach”* (Obj. 7:9 BW).

Jednak w wierszu piątym zostało, wystosowane zaproszenie do wszystkich sług Boga, aby go chwaili, a potem słysząc donośną chwałę wszystkich ludzi i aniołów, obwieszczając, że: *„**Wszchemogący, objął panowanie**”* (Obj.19:6).

Wykrzyknik **Alleluja** to wyrażenie hebrajskie oznaczające **Chwała Bogu!** Występuje ono 24 razy w Psalmach, jednak w Nowym Testamencie tylko w tym miejscu (Obj. 19:1,3,4,6). Używając słowa *Alleluja* powinniśmy zawsze pamiętać, że oddajemy Bogu chwałę, cześć, dziękczynienie i moc (Obj. 4:11; 5:12; 7:12).

Chwała ta jednak nie będzie należała do pseudo-boskiego miasta świata - Babilonu. To Boga należy sławić za zbawienie, które darował ludziom. Syn Boży poniósł dobrowolnie śmierć za nasze grzechy, abyśmy mogli przez wiarę przyoblec się w jego sprawiedliwość (2 Kor. 5:21). Ostatecznie odrzucający Bożą łaskę, ludzie i wszystko co nie zgadza się z Bożą wolą, zostanie

usunięte. Ich zniszczenie będzie nieodwracalne. Tak jak przy Bożym sądzie nad Sodomą i Gomorą (1 Mojż. 19:28) i nad Edomem (Izaj. 34:10), które zapowiadały ten końcowy sąd, „*dym jej unosi się w górę na wieki wieków. Jej los to los czcicieli zwierzęcia i jego obrazu*”, (Obj. 14:11) gdyż są oni jednocześnie kochankami wszetecznicy Babilonu.

„*I upadło dwudziestu czterech starców, i cztery postacie, i oddały pokłon Bogu, siedzącemu na tronie, mówiąc: Amen, Alleluja! A od tronu rozległ się głos mówiący: Chwalcie Boga naszego, wszyscy słudzy jego, którzy się go boicie, mali i wielcy*” (Obj. 19:4-5 BW).

„Dwudziestu czterech starców” odda swoją chwałę Wszechmocnemu Bogu i Jego sprawiedliwości. Ich Amen wyraża zgodę z anielskim uwielbieniem Boga za Jego zbawienie, chwałę i moc. Potem odzywa się głos od tronu, wzywający wszystkich odkupionych, wszystkich sług, którzy prawdziwie się Go boją, aby dołączyli swoje głosy w chwaleeniu Stwórcy i Zbawiciela.

Nie zapominajmy, że Sąd rozpocznie się od domu Bożego

Apostoł Piotr pisze do nas: „*Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej?*” (1 Piotra 4:17 BW). Podaje też czas tego Sądu: „*Tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je dzień /Pański/; okaże się bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. Ten, którego dzieło wzniesione na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten*

zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień” (1 Kor 3:13-15 BW).

Do Sądu nie idzie się tylko po wyrok skazujący ale i po uniewinnienie. Będzie nagroda, ale będzie i kara. „*Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe*” (2 Kor. 5:10 BW), „*Ty zaś czemu osądzasz swego brata? Albo i ty, czemu pogardzasz swoim bratem? Wszak wszyscy staniemy przed sądem Bożym*” (Rzym 14:10 BW).

„*A jeżeli sprawiedliwy z trudem dojdzie do zbawienia, gdzie znajdzie się bezbożny i grzesznik?*”. (1 Piotra 4:18 BW).

Jedno zbawienie, różne nagrody

„*W ten sposób szeroko będzie wam otworzone wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa*” (2 Piotra 1:11 BW). „**Zaprawdę, powiadam wam: Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego**” (Mat. 19:23 BW).

„*Kiedy zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiednący wieniec chwały*” (1 Piotra 5:4 BT). „*Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!*” (Mat 25:23 BW).

„*Jezus odpowiedział: Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, siostr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, siostr, matek, dzieci i pól, wśród prześlado-*

wań, a życia wiecznego w czasie przyszedłym” (Mar 10:29-30 BW).

Kiedy będą mówić pokój i bezpieczeństwo

*„A o czasach i porach, bracia, nie ma potrzeby do was pisać. Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. **Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagle zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną i nie unikną**” (1 Tes. 5:1-3 BW).*

Wspomniano wcześniej już o tym. Skoro ma przyjść nagle zagłada, musi to dotyczyć wyjątkowego czasu. Okres panowania antychrysta, będzie zatem szczególny w dziejach świata. Tekst biblijny informuje nas, że uda się ‘Jemu’ uporać z wieloma problemami, skoro zyska tak powszechną aprobatę całego świata. *„Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka” (Obj. 13:8 BT).*

Poprzez ogłoszenie pokoju i bezpieczeństwa, antychryst ostatni raz będzie chciał zwieść narody, ale: ***wtedy przyjdzie na nich nagle zagłada.*** Już nie raz w dziejach świata bywało, że narody wydawały taki okrzyk. *„Usiłują zaradzić katastrofie mojego narodu, mówiąc beztrósco: **Pokój, pokój, a tymczasem nie ma***

pokoju” (Jer. 6:14 BT). Na przykład wiele mówiło się o pokoju przed rokiem 1939. Zapewnić go miała Liga narodów, podpisany pakt przez Brianda- Kellogga, konferencje rozbrojeniowe, ruch obrońców pokoju, zbliżenie się wyznań i Kościołów itd. Historia zweryfikowała te oczekiwania.

Kiedy w roku 1975 podpisywano układ o **Pokoju i Bezpieczeństwie**, Świadkowie Jehowy odczytywali to jako prawdziwe „proroctwo ich niewolnika”, że w tym czasie nastąpi koniec. Jak czytamy w Biblii, to Bóg sam wyznacza czas i nie potrzebuje ludzkiego adwokata, który by mu podpowiadał co ma uczynić.

Naszym zadaniem jest uwierzyć, że: *„Cale Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany. Amen”.* (2 Tym. 3:16,17 BW).

Zanim Baranek wyruszy do boju **z powołanymi, wybranymi, oraz wiernymi”** (Obj. 17:14 BW), wcześniej musi nastąpić zmartwychwstanie (zobacz Obj. 11:14-19) ich, oraz zaślubiny Baranka.

Czytelnicy Piszą

Należę do zboru w województwie koszalińskim. Jest tu nas kilka osób, czasami się spotykamy, ale chyba wszyscy trochę jesteśmy zagubieni. Wielu rzeczy nie rozumiemy. Potrzebny jest nam ktoś,

kto jest już mocno ugruntowany. Od 18-tu lat jestem ŚJ, jednak od kilku miesięcy nie chodzę na zebrania i nie wiem co mam dalej robić. Rozważam możliwość definitywnego odejścia. Informacje które zebrałam

sprawiły, że nie potrafiłabym odnaleźć się na sali królestwa. Codziennie czytam Biblię i widzę jak zostałam oszukana, to nie wiarygodne, że przez tyle lat nie dostrzegałam tego!

Wciąż jest mi ciężko się pozbierać, bo wszyscy "bracia" odwrócili się. Mój mąż też jest ŚJ, ale jest wciąż zaślepiiony i bardzo sarkastyczny w stosowaniu kierunku do moich przekonań, nawet kiedy czytam mu z Biblii. Piszecie, że pomagacie takim osobom jak ja, więc proszę o kontakt. To tak w dużym skrócie. Dziękuję i pozdrawiam. Dziękuję za odpowiedź i pozdrawiam.

Wasza Siostra

Gdzie mieszkasz, może w twej miejscowości jest ktoś z byłych świadków, a jeśli nie, to będziemy prowadzić dyskusję korespondencyjnie. Kiedy rozmawiasz z mężem, nie mów mu, że niewolnik kłamie, bo wtedy on staje w jego obronie. Pan Jezus uczy nas: *Oto Ja posyłam was jak owce między wilki, bądźcie tedy roztropni jak węże i niewinni jak gołębie*" (Mat. 10:16BW).

Zadawaj mu raczej pytania i niech ci odpowie na podstawie Biblii, to spowoduje, że zacznie myśleć, a jak zacznie myśleć to zacznie szukać. Może nawet lepiej z nim nie rozmawiać póki jak piszesz, sama nie wiesz co jest prawdą. Podczas rozmowy zawsze pamiętajmy na słowa ap. Pawła: „*A ja odniosłem to do siebie samego i do Apollosa przez wzgląd na was, bracia, abyście na nas się nauczyli nie rozumieć więcej ponad to, co napisano, żeby nikt z was nie wynosił się nad drugiego, stając po*

stronie jednego nauczyciela przeciwko drugiemu" (1 Kor. 4:6BW). Skoro chcecie abyśmy się spotkali to podajcie termin.

Pozdrawiam

Droga Redakcjo

Krótki czas temu odeszłam od Świadków. Teraz od nowa muszę poukładać sobie świat. Podobno jesteś zwolennikiem zborów domowych a także m.in. autorem książki: *Czy nieuchronnie nadchodzą czasy ostateczne*. Czy możesz i chciałbyś znaleźć czas, aby odpowiedzieć mi na kilka pytań ? 1. Kto bierze udział w pierwszym zmartwychwstaniu? (czy słusznie rozumiem, że są to ci, którzy stracili życie za Jezusa a także ci, którzy zostaną opieczętowni przez aniołów w czasie ucisku ?).

2. Czy np Abraham, Mojżesz biorą udział dopiero w drugim zmartwychwstaniu? 3. Kogo będzie paść Jezus żelazną różgą ? W okresie 1000 lecia ?

4. Gdzie można kupić Twoją książkę ? Może wiesz (masz kontakt) do domowej grupy w Lublinie, bo tu mieszkam? Serdecznie pozdrawiam

Barbara

Witam

Dostałam namiar od Pana Szymona Matusiaka, piszę ponieważ potrzebuje pomocy. Opiszę krótko sedno problemu i mam nadzieję, że będzie pan potrafił mi jakoś pomóc. Sprawa dotyczy mojego partnera. Wpadł w "sidła" świadków Jehowy. Zmienił się bardzo, żadne racjonalne argumenty do niego nie trafiają.

Sytuacja jest o tyle trudna że jego ojciec jest bardzo gorliwym świad-

kiem i to za jego nieustannym głę-
dzeniem Przemek dał się namówić
na studium biblijne, zebrania itp.
Nie wiem co dalej robić? Jesteśmy
ze sobą ok. 4 lata, niespełna 3 mie-
siące temu urodziła nam się có-
reczka.

Przemek ma 8 letniego syna (z tego
co mi wiadomo matka jego syna
również bardzo się piekli jak w ogó-
le słyszy o ŚJ i jego ojcu). Żadne
argumenty do niego nie trafiają.

Ciągle namawia mnie bym z nim
chodziła na te wszystkie spotkania,
bym poznała prawdę. Jestem kato-
liczką i mam fundamenty wiary
dosyć silne więc nawet nie wchodzi
w grę bym zaczęła uczestniczyć i
działać w tej sekcje.

Nie potrafię z nim normalnie roz-
mawiać bo każde z nas upiera się
przy swoim zdaniu. Niszczy to nas i
nie wiem naprawdę co zrobić dalej.
On nie chce słuchać przedstawia-
nych przeze mnie faktów na temat
ŚJ, bo twierdzi że to wszystko sza-
tań miesza by odwieść od prawdy.
Proszę mi pomóc bo sama sobie
nie poradzę.

Agnieszka

Witam uprzejmie

Bardzo dziękuję za zamieszczenie
tego adresu email na Waszej stro-
nie i stworzenie możliwości wymia-
ny korespondencji. Nie jestem
Świadkiem Jehowy, nigdy nim nie
byłem. Nikt także w moim najbliż-
szym otoczeniu nim nie był. Moja
przygoda ze ŚJ zaczęła się w roku
2005/06, kiedy jako uczeń liceum
zupełnie przypadkiem się na nich
natknąłem. Czytałem Pismo Święte,
rozumiałem jego naukę tak, jak się

ją rozumie w kościołach ewange-
licznych, jednak tamtejsza rozmowa
zupełnie wybiła mnie z rytmu. Od
tamtej pory staram się podchodzić
do Słowa Bożego z dużą troską,
czytając je i studiując jak najstaran-
niej.

Od tamtej pory także zbudziło się w
moim sercu pragnienie niesienia
pomocy tym ludziom. Rozumiem,
że ich nauki leżą bardzo daleko od
biblijnych, prowadzą na manowce
błędu, z dala od Chrystusa. Gdy
studiowałem w Krakowie, kilka razy
gościłem w domach Świadców Je-
howy, uczestnicząc w studium bi-
blijnym. Zapraszałem ich także do
siebie, aby rozmawiać o Ewangelii.
Zazwyczaj jednak kończyło się tak,
że dołączał do nas ktoś zupełnie
nowy ze strony ŚJ, zaawansowany
wiekowo; i to była ostatnia rozmo-
wa. W ostatnim czasie to pragnienie
służenia wśród Świadców Jehowy
bardzo się wzmogło. Poświęcam im
czas, gdy pukają do moich drzwi,
zatrzymuję się na ulicy przy ich
stoiskach. Mam jednak kilka trud-
ności, które utrudniają mi efektywną
rozmowę, toteż możliwość prowa-
dzenia korespondencji bądź utrzy-
mywania kontaktu byłby dla mnie
wielką pomocą.

Pewnym problemem, jaki zauwa-
żam, czytając literaturę o Świad-
kach Jehowy napisaną przez byłych
Świadców, jest fakt, że w dużej
mierze bazuje ona na literaturze
nieodostępnej dla nie-świadców, jest
napisana specyficznym językiem i
często ekspozycja doktryny biblijnej
jest minimalizowana na rzecz wy-

kazania niespójności w literaturze ŚJ z różnych okresów.

Możliwość nawiązania kontaktu z byłymi Świadkami może być zatem obopólną korzyścią. Jeśli będę umiał ci pomóc to to uczynię, może w twojej miejscowości mieszka jakiś były lub myślący świadek, to może razem wyruszylibyście na ulice polskich miast. **Pozdrawiam Mateusz**

Witaj Mateuszu

Cieszę, że Pan pobudza cię do: „*Ratuj wydanych na śmierć, a tych, których się wiedzie na stracenie, zatrzymaj. Jeżeli mówisz: Nie wiedzieliśmy, to Ten, który bada serca, przejrzy to. A Ten, który czuwa nad twoją duszą, wie o tym i odda każdemu według jego czynu*”. (Przyp. 24:11,12BW).

Tak wiele ludzi czeka na ewangelię a pośród nich są też ŚJ, którzy poświęcają wiele czasu i wysiłku niestety na głoszenie niewolnika i jego teorii. Jak zauważyłeś, że ich język jest specyficzny, dlatego piszemy do nich ich językiem bo szybciej się dogadujemy.

Ale Ewangelia jest jedna i powinniśmy ją tak przekazywać jak została spisana. Smucę się, że ewangeliczne chrześcijaństwo nie głosi ewangelii. Wielu nie trafiłoby do ŚJ gdyby na ich drodze stanął odrodzony chrześcijanin. Ja nauczyłem się rozmawiać ze świadkami nie ucząc ich, ale zadając pytania np. do jakiego kontrowersyjnego wersektu. Aby ich wyprowadzić powinniśmy pobudzić ich do myślenia, a to jest najskuteczniejsza droga.

Przed chwilą odpisywałem bratu, który kilka miesięcy temu podał

moją książkę *Zanim zostaniesz ŚJ*, ale jak widać jakieś pytanie z tej książki nie dało mu spokoju.

Pozdrawiam

Witaj bracie Tadeuszu ! Nazywam się Jerzy znasz mojego bratanka Dariusza, od niego mam literaturę za którą dziękuję. Dziś o godz. 14 moja noga ostatni raz stanęła na sali ŚJ, gdzie odbyli nade mną sąd i oficjalnie wyleciałem. Czuję się zadowolony ale psychicznie rozbity trudno to określić, nie wiem czy każdy to przechodzi? Na tym sądzie usłyszałem taką myśl dotyczyło zmartwychwstania z Objawienia: *Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat.* (Obj. 20:5).

Moi wczorajsi przyjaciele dziś wystąpili w roli inkwizytora i przekonali mnie, że oni zmartwychwstaną ale duchowo, teraz są martwi, nie bardzo to zrozumiałem.

Cały czas podczas tej smutnej chwili bez przerwy uwielbiano niewolnika i jego organizację. Przekonywali mnie, że ta organizacja mówi jednym głosem, że tylko oni ogłaszają o królestwie Jehowy.

Właściwie sam nie wiem po co tam pojechałem, myślałem że jeszcze coś uda mi się powiedzieć. Nie chcieli nawet słuchać, chyba zaprosili mnie po to by pokazać swoją władzę nade mną. Życzyłem im by doszli poznania prawdy i nawrócili się. Naśmiewali się ze mnie, i twierdzili, że oni są już W PRAWDZIE. Najgorsze jest to uzależnienie od organizacji - ono tkwi we mnie. Teraz rozpoczęła się nagonka na mnie i szkalowanie. Mój syn Michał też odszedł jest chory na białaczkę

wiadomo jakie wiąże się z tym leczenie. To już plotki sięgają na jego temat, a to że to przez narkotyki i jeszcze inne. A syn ciężko pracuje aby się leczyć, nie dość, że cierpi z powodu choroby, to o wiele boleśnieszsze są ich języki. Proszę Tadeuszu pomóż mi się otrząsnąć i wrócić do normalności jak najszybciej.

Jurek

Witaj Jurku

Pewnie wszystkiego się spodziewałeś, ale nie tego, że twoi byli bracia wyśmieją cię za to, że głosisz Słowo Boże. Ich prawda to prawda niewolnika, a nie Biblii. Dobrze wiesz kto oskarża braci to diabeł „Gdyż zrzucony został oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem”. (Obj. 12:7-9).

Ci, którzy to czynią są jego naśladowcami. To trudny okres dla każdego głosiciela, który postanowił wypełnić słowa Pana Jezusa: „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi. (Jan 8:31,32BW), który powiedział, że ze względu na Niego będziemy w nienawiści u wszystkich, a szczególnie od tych z którymi razem głosiliś.

Dziś wiesz, że nie głosiłeś prawd biblijnych, ale kłamstwa samozwańczego niewolnika, dlatego spotkał cię taki atak, że z pomocą Bożą rozpracowałeś jego kłamstwa. (Mat. 10:34-42). Myślę, że najlepsze byłoby spotkanie. Twego syna chyba poznałem kilka lat temu był u mnie z Darkiem. Podaje ci mój nr

telefonu i jeśli możesz to zadzwoń i podaj czy jest możliwe spotkanie się.

Pozdrawiam serdecznie całą twoją rodzinę z Michałem, który cierpi z powodu choroby. Teraz lepiej rozumie, to co powiedział Pan Jezus, że nie jest sługa większy nad Pana *mnie prześladowali i was będą.*

To początek drogi z Panem Jezusem. „*I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego, ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. (...)*”. (Mat. 10:22-26BW).

Nie idziesz sam, Pan Jezus woła cię: „*Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucicie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie*”. (Mat. 11:28-30BW).

Fundacja Słowo Nadziei
81-204 Gdynia 4
Skr. Poczt. 26

.Redkacja@sn.org.pl

ISSN 1425-3232